KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Maia.
SOBOTA.
ROK 1829.

№ 118

WSPOMNIENIA.
Uczta dla Ludu na Kleparzu po Koronacji Anny Jagiel: 1576.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Ważny niezmiernie dar, ofiarował Towarzystwu Król: Warsz: Przyiaciół Nauk, Radca Stanu Józef Hra: *Sierakowski*; iest to nieomylnie oryginalny *Karton Rafaela*, wyrażaiący sławny we *Florencji* obraz Malarza tego znany pod tytułem: *Madona della sedia*. będzie on najpiękniejszą Gmachu Towarzystwa Warszawskiego przyiaciół Nauk ozdobą.

Pierwszy Maia wczoraj zawiodł wielu tych mieszkańców *Warszawy*, którzy od wielu lat maią zwyczaj corocznie ten dzień przepędzać w przyiemnych okolicach stolicy; chłodne powietrze i wiatr przeszkodziły dopełnić dawnego zwyczaiu.

W dniu 23 Kwietnia r. b. zeszła z tego swiata JW. *Eleonora z Hrabiow Leszczyńskich Rulikowska Senatorowa Kasztelanowa* przeżywszy lat 56. Najlepsza Żona, Matka i Obywatelka, zostawiła wzory swoich cnot do naśladowania.— *Wł: R.*

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zł: 89 gr: 20, daią zł: 89 gr: — Obligacje Udziałowe po zł: 300, żądaią ..., daią ... W partjach żądaią 320, daią 315.

Jedna z najnowszych powieści P. Alexandra *Bronikowskiego* będących ieszcze w rękopiśmie pod tytułem: Elekcja (*Michała Korybuta pod Wolą*) wyszła z druku w przekładzie Polskim u A. *Gałęzowskiego* i Komp: Autor dotknął zręcznem piórem romantycznem poważnej uroczystości która dotąd samej tylko historji zdawała się być przedmiotem. Wierny obraz zdarzenia naszemu tylko narodowi właściwego, i miejsc na które prawie codziennie patrzymy, iest główną cechą która tę powieść przed publicznością zaleca. Sprzedaie się w głównym składzie A. *Gałęzowskiego* i Komp: przy ulicy Żabiej pod N: 472 i w innych Księgarniach stolicy po zł: 3 gr: 10 na papierze srzednim, po zł: 4 na welinowym. Donieśliśmy dawniej że Powieść *Elekcja* wraz z poprzednią wyszłą *Pretendenci* stanowić będą nieiako ramy (podług wyrażenia się Autora) do obszerniejszego dzieła: *Polska w XVII wieku* czyli *Jan III Sobieski*, którem się teraz zajmuie i którego znaczną iuż część w rękopiśmie Tłómaczom swoim w Warszawie nadesłał. Usiłowaniem będzie zakładu A. *Gałęzowskiego* aby to ważne i interessuiące dzieło do 4ch Tomów zawierać maiące, wyszło na widok publiczny w iednejże epoce z oryginałem w Niemczech. Mała liczba exemplarzy *Pretendentów* iest do sprzedania po tejże samej cenie iak *Elekcja.*

Cezar Gobbi Spiewak włoski ma honor donieść Przes: Publiczności, iż wydane przez niego Bilety *białe*, na maiący się dać Koncert w dniu 6 Maia to iest: w Srodę w Sali Towarzystwa Dobroczynności, służyć będą do krzeseł, równie iak i błękitne w kassie sprzedawać się maiące. JP. *Antoni Szteck* Warszawianin, Tenorysta Królew: Opery Włoskiej w *Londynie*, dla przysłużenia JPanu *Gobbi*, tegoż wieczora grać będzie Koncert na Fortepjanie.

W tych dniach nadeszło do *Warszawy* 24 Koni na sprzedaż ze znanego iuż w Królestwie Polskiem stada, między któremi są dwie

furmanki anglizowane kara i kasztanowata, oraz 5 Ogierów i kilka Klacz wierzchowych różnej maści po części anglizowanych, iako też 7 Klącz gniadych młodych prosto ze stada; widzieć ie można codziennie od godziny 10 do 3 po południu w podwórzu P. *Kamińskiego*, w stajni właściciela przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601.

Artykuł nadesłany. — Mości Panie Redaktorze Kurjera. Chwalebny zwyczaj WPana umieszczania w Kurjerze Warszaw: listów do siebie pisanych każe mi spodziewać się, że i mnie nieodmówisz wyświadczenia takiejże grzeczności. Pan *Staruszkiewicz* Autor pierwszego artykułu, iako mieszkaniec ulicy *furmańskiej* nie często pewnie chodzi pod górę dla zwiedzenia innych części miasta, bo znazwiska sądząc o wieku, niepodobna aby serce iego od tak dawnego czasu za każdem spojrzeniem na iaki znak w obcym ięzyku napisany mogło wytrzymać *zakrwawienie*. Niewiem dla czego zły humor Pana *Staraszkiewicza* trafił na samą *Musztardę*, gdyż ia także, iak to mówią, nie dzisiejszy, ile zapamiętać mogę widziałem wszystkie prawie znaki wywieszone na sklepach z małemi wyiątkami, z *Niemczone* lub *Francuzkie*. Zjezdziłem raz całą Warszawę nim mi wytłumaczono co to iest *Hotel*, przecież lubo ubolewałem nad tem że w *Polsce* i dla *Polaków* niechcą po *Polsku* pisać, nikogo iednak poiedyńczo za to nie łaiałem, aby mnie sprawiedliwie nieposądzono o niechęć osobistą. Dzieląc zdanie nie tylko z Panem *Staruszkiewiczem*, lecz ze wszystkiemi którzy się gniewaią o przerabianie u nas każdej rzeczy na krój zagraniczny, wcale nie myślę obstawać za napisem francuzkim na składzie *Musztardy* i *wody Kolońskiej*; lecz trzeba być sprawiedliwym, a ponieważ list w iednej z gazet umieszczony posądza właściciela tegoż składu o wzgardę ięzyka kraiowego, godzi się zwrócić uwagę na to iakie mamy prawo obarczać cudzoziemca taką winą, gdy od lat kilkunastu patrzymy oboiętnie na podobne czyny tych którzy tu zrodzeni, sami może nierozumieią swoich zagranicznych napisów? Zadowolony z tego, że choć po *Musztardę* aż do *Paryża* nie będziemy posyłać, przyznaię założycielowi składu raczej chęć zrobienia dla kraiu usługi aniżeli obrażania ięzyka narodowego. Aieśli przy tylu częstych u nas zmianach mody i ta choć raz chwalebna zmiana nastąpi, że mowa własna stanie się modniejszą od obcych, pewnie właściciel *Składu Musztardy* i *Wody Kolońskiej* nie pożałuie ozdobnego znaku i nie da się wyprzedzić innym w przerobienia go na Polski. J. K.

Dziś Deszcz rano, ciepła 0. Wczoraj w południe stopni 2.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W miesiącu Lutym wysłał *Jussuf* Basza swego Sekretarza z *Odessy* do *Stambułu*, który iednak niedoiechawszy do tej stolicy nagle umarł, przeto służący iego wrócił do *Jussufa*; ten wypadek był przyczyną że rozeszła się wieść iż *Jussuf* Basza zakończył życie.— W *Patrasie* było w miesiącu Lutym kilka razy trzęsienie ziemi.—Od dawna niepamiętaią w *Morei* tak dotkliwej zimy iak tego roku.— Pułkownik *Fabje* mieszka ciągle w *Eginie*, niebędąc czynny, gdzie, iak się zdaie, oczekuie przybycia P. Achilesa *Ruen* Konsula francuzkiego.—Donoszą z *Wiednia* że handel między *Egiptem* a miastami *Wenecją* i *Tryestem* coraz bardziej się powiększa.—W mieście *Lejdzie* choruie teraz 3600 osób różnego wieku na odrę! a ludność tego miasta składa się tylko z 20,000 dusz. — W *Anglji* iuż od niepamiętnych czasów niebyła tak późna wiosna iak tego roku, przezco pomnażaią się choroby.

—W *Lugdunie* d. 18 z. m. w nocy wszczął się okropny pożar, zniszczył kilka obszernych domów. Przeszło 100 rodzin postradało cały maiątek. Szkodę liczą do 400,000 franków. — D. 8 z. m. odwiedziła Ojca S. w Pałacu *Watykańskim* Jej Cesarzewiczowska Mość Wielka Xiężna HELENA.— Donoszą z *Stambułu* że *Hussejn* Basza ściąga całe wojsko Tureckie między *Adryanopolem* a *Szumlą*.— Armja Grecka organizuie się ciągle, i chociaż powoli, iednak w porządku, do czego przyczynia się pozostałe wojsko Francuzkie w *Morei*. Nowo tworzące się wojsko Greckie iest teraz podzielone na dywizje, z których każda ma nazwisko prowincji w której się organizowała.

W *Paryżu* przeiazdka do *Longszam*, w wielki Czwartek, iest niecierpliwie oczekiwaną, gdyż do tego miejsca spieszy cały modny świat, dla pokazania się w świeżych najmodniejszych ubiorach, lecz tym razem deszcz przeszkodził. Niezliczone mnóstwo ludu, musiało iak najspieszniej szukać schronienia. W ogólności, uważano wiele elegancji i nowości w stroiach, lecz najwięcej wzbudziła uwagę widzów, znaczna liczba bardzo ładnych i zupełnie nowych czworokątnych ekwipażów, powiększej części otwartych i powożonych przez 2ch Żokieiów, ubranych zupełnie na sposób *Angielski*. Niektóre z tych powozów były próżne, a w iednym siedział *wspaniały Gryf*. Między idącemi pieszo wzbudzał wielkie wrażenie, młody człowiek w mundurze morskim, w kapeluszu podobnym do używanego przez *Napoleona*, a nadto maiący rysy twarzy wyraźnie do niego podobne. Szedł on z załamanemi rękoma, oddzielony od orszaków idących i zdawał się uczuwać przy skromnie ukrytej ciekawości, wewnętrzne zadowolenie, z wrażenia iakie pokazanie się iego zrobiło. Miał białą kokardę na kapeluszu i lilją na mundurze. —W *Londynie* głoszą że wojsko Angielskie będzie zmniejszone.—Potwierdza się wieść że Grecy pod *Kaprena* pobili Turków, to zwycięztwo ma być znaczne. Albańczykowie w *Tesalji* pokłócili się z Turkami, walczą z sobą a obie strony rabuią biednych mieszkańców.— Już urzędownie doniesiono w *Londynie* że P. *Gordon* iest mianowany Posłem Angielskim przy Sułtanie.—Zeszły miesiąc był okropnym dla znacznej części Europy; zniszczone są, iak niema przykładu okolicę *Gdańska* przez Wisłę; wiele miejsc w *Hiszpanii* zniszczyło trzęsienie ziemi, a w *Portugalji* gwałtowne deszcze stały się przyczyną szkód przez długi czas nie mogących być nagrodzonemi. — Wielu Anglików chce wystawić posąg dla Xięcia *Welingtona*. — W *Ameryce południowej* wzrasta niespokojność. — Izby prawodawcze w *Paryżu* naradzaią się nad proiektem nowego podatku od trunków.

DONIESIENIA.

Włościanie ze Wsi Miedzieszyna w Obwodzie Warszawskim położonej, Sobestjan Pawlak i Franciszek Sujka, iadąc z Warszawy znaleźli przed nieiakim czasem MATELZAK skórzanny, w którym znajdowały się rzeczy do odzienia męzkiego i kobiecego służące. Kto więc iest tej zguby właścicielem, raczy udać się do miejscowego Wójta Gminy, gdzie niezawodnie odbierze.

Francuzki posiadaiące gruntownie ięzyk francuzki, i inne nauki, życzą przyiąć obowiązek GUWERNANTEK. Oraz Francuz METR posiadaiący także gruntownie ięzyk francuzki, życzy dawać prywatne lekcje. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 12 na 1m piętrze. Tamże znajduie się Osoba, która życzy dawać za pomierną cenę lekcje MUZYKI.

Wyczytawszy w Kurjerze z dnia 29 Kwietnia r. b. mylne doniesienie iakoby były trzy POKOIE z MEBLAMI lub bez MEBLI z Stajnią i Wozownią do wynaięcia w domu Sgo Rocha przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 395 miesięcznie. Zapewnia się, iż żadnych Staien, ani Wozowni niema, ani też Mebli i teraz nie iest do wynaięcia, lecz

od Sgo Jana r. b. iest tenże Lokal do wynaięcia, lecz bez Mebli, Stajni i Wozowni.

Kto znalazł KLUCZ, proszony iest, aby zwrócił za nagrodą złp: 6, do Handlu Bersona przy ulicy Leszno pod Nr 664.

W Handlu Jana Augustyna Spiskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 376, dostać można świeżego NASIENIA KONICZYNY LUCERNĄ zwanej, po cenie umiarkowanej.

Przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2643, założona została Traktjernia, w której daie się OBIAD za GROSZY DWADZIEŚCIA. Ktoby zaś życzył stołować się miesięcznie zapłaci zł: 18. — *W. Białostocka.*

Na czas zjazdu iest do naięcia przy Zamku pod Nr 25 CAŁE DRUGIE PIĘTRO zupełnie umeblowane.

W domu na Grzybowie pod Nr 1216 są do wynaięcia od Sgo Jana r. b. następuiące LOKALE. *a)* Na pierwszem piętrze 5 Pokoi, Kuchnia, Jzba na Pralnią, Stajnia, Wozownia, Drwalnia i Piwnica. *b)* Na dole 5 Pokoi, Kuchnią, Piwnica i Drwalnia. Ktoby sobie życzył naiąć niech się zgłosi do Właściciela Paprockiego w Ratuszu Głównym mieszkaiącego, a tam o cenie najmu informacją odbierze.

W dniu onegdajszym zrana, na ulicy Podwale na przeciw domu Szwarca, zgubionym został REWERS na summę złp: 500 i złp: 375 czyli razem na złp: 875 wystawiony, drugostronnie pokwitowanie z opłacanych pierwszych 3ch rat po złp: 125, tudzież w drugich 4ch ratach po złp: 50, razem złp: 200 obejmuiący, a przeto tylko co do reszty złp: 300 znaczenie swoie ieszcze maiący. Łaskawy znalazca, raczy takowy lub powziętą o nim wiadomość, do Właściciela domu pod Nr 184 przy ulicy Krzywe Koło nadesłać, gdzie przyzwoitą nagrodę otrzyma.

Przeszło dwadzieścia tysięcy DACHOWKI Karpiowki starej, lecz bardzo dobrej, iest do sprzedania w Pałacu Mniszkowskich zwanym, życzący kupić takową dowie się o cenie u Rządcy tegoż Pałacu.

W Hotelu Podlaskim przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2680 są do wynaięcia 4ry POKOIE, Przedpokoj, Kuchnia, Stajnia na 4 Konie i Wozownia, z wszelkiemi Meblami na pierwszem piętrze, na miesiąc lub więcej.

Potrzebna iest PANNA umieiąca doskonale haftować srebrem i złotem, zgłosi się pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej na drugie piętro od frontu.

Potrzebna iest GUWERNANTKA na prowincją któraby posiadała oprócz wielu wiadomości naukowych ięzyki francuzki i niemiecki, oraz muzykę dokładnie. Osoba kwalifikuiąca się, raczy się zgłosić do Właścicielki domu przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072.

TRZY POKOIE od frontu na dole świeżo umeblowane do naięcia miesięcznie w domu pod Nr 1252 przy ulicy Nowy Swiat. Wiadomość u Stróża domowego.

Pewny Obywatel życzy sobie zbyć SZYNK zaraz lub od Sgo Jana r. b. w bardzo porządnem i korzystnem mieyscu z wszelkiemi do takowego Gospodarstwa przywiązanemi Effektami iako to: Bufetem, Meblami, i porządkami zgoła z tym wszystkim co tylko do takowego potrzebnym być może. Życzący sobie toż gospodarstwo nabyć, dalszą informacją w domu przy ulicy Bugaj Nr 2601, u Krupskiego tamże mieszkaiącego powziąść może.

☞ Przy ulicy Wiejskiej w podle Wiejskiej Kawy iest 6, POKOI w Korpusie, lub 4, w Officynie do naięcia, pod Nr 1729 z Kuchnią, Stajnią i Wozownią.

W Warszawie przy ulicy Mazowieckiej w domu pod Nr 1402 prawnie zaięte ruchomości iako to: Stoły, Stoliki, Komody, Krzesła, Szafy, Lustra, Zegary, Łóżka, Lanszafty i inne przedmioty w dniu 4 Maia 1829 roku o godzinie 10 zrana przez publiczną licytacją w mieyscu za gotowe kurant pieniądze sprzedawanemi będą. —

Onufry Zaborowski K. T. C. W. M.

Losy z 4tej Klassy 35tej Loterji Nr 578, 1,198, 2,290, 9,137, 10,693, 13,096, 17,195, całkowite, 3,108, 5,583, 6,510, 6,572, 7,288, 8,333, 15,549, 18,397, 20,529, 21,270, 30,096, cwierciowe, Właścicielom zaginęły, zaś Nr 29,360, mylnie wydany został. Wygrana zatem na takowe paść mogąca tylko prawym Właścicielom w Kontrolli zapisanym wypłaconą będzie.

PIGUŁKI WIEDENSKIE; pod tem nazwiskiem znane pigułki krew czyszczące (Kajserl: Oestr: Priv: Blutreinigungs Pillen) skuteczność i zalety ich powszechnie znane i doswiadczone, których z pierwszego miejsca Transport odebrałam i w pudełkach po złp: 1 gr: 15 w Handlu moim sprzedaią się; niemniej różne nasienia polne, ogrodowe i leśne. — *M. B. Gordon Wdowa* utrzymuiąca Handel Korzeni i Win przy ulicy Długiej.

TEATR. Jutro Komedja *Dobra pod Wiedniem.* (Bezpłatnie.)